

WYKORZYSTANIE TEKSTU LITERACKIEGO NA
LEKTORACIE JĘZYKA ANGIELSKIEGO. *PORTRAIT
OF AN ENGLISH GENTLEMAN – AN EXTRACT
FROM THE OUTSTATION BY W. SOMERSET
MAUGHAM*

Istnieje przekonanie, że w nauczaniu jakiegokolwiek języka obcego należy głównie skoncentrować się na przygotowaniu studenta do płynnej komunikacji, zwłaszcza w sprawach życia codziennego. Taką potrzebę wyraża też większość uczących się. A więc liczy się przede wszystkim cel pragmatyczny. Jest w tym sporo racji, ale czy cały pragmatyzm zasadza się li tylko na komunikatywności, a jeśli już – to na jakim poziomie? Co z rosnącym gronem studentów chętnych do kontynuacji swoich studiów kierunkowych w ramach studiów doktoranckich? Czy w pracy na lektoratach nie należałoby położyć większego nacisku na umiejętność rozumienia tekstu pisanego? To przecież umożliwiłoby swobodniejsze korzystanie z obcojęzycznych materiałów źródłowych, a takie – jak wiadomo – było w dużym stopniu uzasadnienie dla istnienia lektoratów na studiach.

Zamieszczony niżej fragment noweli W. Somerseta Maughama *The Outstation* został opracowany z myślą o studentach, którzy osiągnęli biegłość w języku angielskim na poziomie zbliżonym do C1 lub wyższym oraz odznaczają się zainteresowaniami literackimi. Na podstawie dotychczas przeprowadzonych zajęć, w trakcie których prezentowany tu tekst został wykorzystany, można stwierdzić, że wrażliwość studentów na literaturę piękną jest w tym wypadku ważnym warunkiem osiągnięcia założonych celów, nie mniej ważnym niż sama znajomość języka angielskiego. W szczególności materiał ten może być pożyteczny w trakcie zajęć ze studentami polonistyki. Wydaje się, iż takich studentów należy jak najszybciej przyzwyczajać do obcowania z literaturą danego języka (Wojtylak 2000: 17).

Zastosowanie takiej metody uczenia pozwala w trakcie ćwiczeń na usytuowanie języka w konkretnym kontekście kulturowym, a sam analizowany fragment tekstu literackiego może dostarczyć materiału nie tylko do nauki samego języka, lecz także do prób refleksji nad jego stylem. A to ostatnie można już uznać za ćwiczenie na prawdziwie zaawansowanym poziomie.

Proponowany przebieg ćwiczeń

Przedstawiony tu materiał został przewidziany do wykorzystania w ramach pojedynczych półtoragodzinnych zajęć. Nie dotyczy to oczywiście ćwiczeń pisemnych, które powinny być zadane jako praca domowa. Naturalnie od samego lektora zależy, w jakim momencie w trakcie kursu proponowane opracowanie tekstu Maughama zostanie wykorzystane. Może ono np. służyć jako tzw. filler („wypełniacz”) na ostatnie zajęcia w semestrze, kiedy już nie warto zaczynać omawiania nowej jednostki z podręcznika, ale proponowany materiał można również rozwinąć i na jego podstawie przygotować więcej zajęć. Pewne propozycje rozwinięcia są zawarte w dalszej części niniejszego artykułu.

Zajęcia można rozpocząć od pytania o autora wybranego przez mnie tekstu. Studenci przeważnie potrafią powiedzieć niewiele lub nie wiedzą zupełnie nic na jego temat. Dlatego też w przedstawionym przez mnie materiale zawarte są informacje dotyczące zarówno W. Somerseta Maughama, jak i samej noweli oraz jej cytowanego fragmentu. Po zapoznaniu się z tymi informacjami proponuję przeprowadzenie krótkiej dyskusji na wskazane tematy, która może objąć zagadnienia będące przedmiotem zainteresowania studentów.

Po tym wstępie studenci zapoznają się z przygotowanym fragmentem. Najlepiej byłoby wybrać studenta, który głośno czyta tekst, a pozostałym pozwolić śledzić tekst wzrokiem. Można by wcześniej zobowiązać takiego „lektora” do przygotowania się do tej roli. Taki sposób zapoznania się z materiałem literackim umożliwia uczącym się maksymalną koncentrację w trakcie pierwszego czytania i, ewentualnie, przyswojenie sobie gotowych wzorców wymowy nowych słów. Następnie wykonują oni przygotowane ćwiczenia. Obejmują one rozumienie i interpretację tekstu, naukę i/lub utrwalanie słownictwa, słowotwórstwo, a także pisanie (jak już wspomniałam wcześniej, wypowiedź pisemna najlepiej sprawdza się jako zadanie domowe).

Przedstawione przez mnie ćwiczenia można ogólnie podzielić na dwa rodzaje. Pierwsze umożliwiają poszerzenie zakresu słownictwa, w których rolę nauczyciela jest jedynie nadzorowanie, czy studenci zrobili je w poprawnej formie, tzn. zgodnie z kluczem. Są to ćwiczenia z części **Vocabulary**. Inaczej ma się sprawa z ćwiczeniami drugiego rodzaju, należącymi do części **Understanding and appreciating** oraz **Writing**. Tutaj klucz jest jedynie niewystarczającą wskazówką. Nauczyciel powinien zachęcać studentów do własnych interpretacji przy odpowiedzi na pytania, z których część ma charakter otwarty (np. pyt. 2, 7, 8, 10). Pewnym problemem może się tu okazać skłonność do odbiegania od omawianego fragmentu, dlatego też rolę nauczyciela jest dopilnowanie, aby każdą swoją wypowiedź student opierał na tekście i umiał w razie potrzeby powołać się na stosowne słowa czy też całe zdania. Zaleca się, aby studenci starali się o zachowanie wysokiego poziomu języka w swoich wypowiedziach, adekwatnego do języka autora. Tego samego należy od nich oczekiwać przy pracy nad ćwiczeniami w części **Writing**. Przy wykonywaniu tych ćwiczeń należy uczulić studentów, aby używali zwięzłego (przestrzegali podanego limitu słów), precyzyjnego języ-

ka z wykorzystaniem wyszukanego (z zaawansowanego poziomu) słownictwa, którego bogactwo mamy w naszym fragmencie literackim.

Praca nad zaproponowanym tekstem może umożliwić osiągnięcie zasadniczo dwóch celów. Pierwszy z nich, podstawowy, to opanowanie zawartego w tym fragmencie słownictwa, a także zapoznanie się ze składnią charakterystyczną dla języka angielskiego z początku XX wieku. Drugi natomiast jest możliwy do osiągnięcia na poziomie bardziej zaawansowanym, głównie ze studentami o zainteresowaniach literackich. Obejmuje on rozwijanie umiejętności rozumienia tekstu literackiego (którego język wyraźnie różni się od języka potocznego) oraz dostrzegania jego wartości estetycznych. Niebagatelną rolę mogą tu spełnić ćwiczenia zawarte w częściach **Understanding and appreciating** i **Writing**. Praca z materiałem literackim może również stanowić okazję do wprowadzenia podstawowych pojęć z zakresu poetyki (np. fabuła, retrospekcja, porównanie) w języku angielskim. Osoby szczególnie zainteresowane mogą przygotować i przedstawić definicje tych pojęć.

W trakcie pracy nad tekstem zaleca się zatem położenie szczególnego nacisku na występujący w nim wysoki styl języka, który jest jednocześnie znakomitym przykładem pięknej angielszczyzny. Właśnie tego rodzaju język pozwala uczącemu się na płynne wypowiedzianie się na tematy, które dotyczą zagadnień abstrakcyjnych. Warto jednocześnie podkreślić jego zwięzłość i klarowność, którą Maugham osiąga m.in. poprzez oszczędność słów (dobrym przykładem może tu być np. rozmowa na odjeźdźnym pana Warburtona z księciem Hereford). Jeśli umiejętności i zainteresowania studentów, a także nauczyciela, na to pozwolą, można przy omawianiu aspektu stylistycznego noweli zainicjować dyskusję nad związkiem między stylem a światem przedstawionym tego tekstu. Przede wszystkim jednak należy zwrócić uwagę uczestników zajęć na słownictwo oraz składnię utworu (powstałego w latach dwudziestych ubiegłego wieku), dziś już odbierane jako trochę archaiczne (np. *now Mr. Warburton was a man of four and fifty*). Zapoznanie studentów z tego rodzaju stylem może zachęcić ich do czytania dzieł literatury angielskojęzycznej w oryginale. W tym zaś konkretnym przypadku w ramach kontynuacji przepracowanego fragmentu, można zachęcić studentów do przeczytania całej noweli i do zreferowania jej lub też nawet do przygotowania prezentacji na jej temat. Inną formą rozwinięcia zajęć byłoby zaproponowanie napisania eseju na temat związany z utworem Maughama.

Bibliografia

- Davis N., 2000. *The Isles. A history*. Basingstoke–Oxford: Papermac.
- Maugham W.S., 1968. *The Outstation* [w:] *Insight: English Literature*, R.C. Slack, E.R. Steinberg (red.). New York–Chicago–Dallas–Los Angeles–Toronto: Noble and Noble, Publishers, Inc., s. 79–81.
- Wojtylak A., 2000. *Propozycja oryginalnych tekstów łacińskich dla studentów filologii polskiej i teatrolologii*. Biuletyn Glottodydaktyczny nr 6, Kraków.

Portrait of an English gentleman

English fiction for advanced students

‘In literature as in love, we are astonished at what is chosen by others.’ (André Maurois)¹.

The author and the story

William Somerset Maugham [mo:m] was born in Paris in 1874 and died in Nice, France, in 1965. Although in his youth he qualified as a doctor, he soon abandoned his medical career to become a full-time writer. During his life he travelled extensively, particularly to East Asia and the South Pacific, which resulted in some of his finest writing, among them several collections of short stories. When he was born, the British Empire (‘where the sun never sets’) was still mighty and powerful. In his long life he watched its decline.

His output is enormous; he wrote novels (*Of Human Bondage*, 1915; *The Moon and the Sixpence*, 1919), short stories (*The Casurina Tree*, 1928; *Quartet*, 1948), travel books (*The Gentleman in the Parlour*, 1930), essays (*The Summing Up*, 1938) and plays (*The Letter*, 1927). He cherished the biggest popularity in the 1930s.

The extract below comes from *The Outstation*, one of his most outstanding pieces in the genre of short stories. In it he places his characters in a remote location of the seemingly flourishing empire, but ominous signs of its decay are already on the horizon. The plot he invented is yet another opportunity for the author to reflect on human nature and, particularly, on the ‘emotional price’ colonists pay for their isolation. While nothing escapes his shrewd eyes, he guides the reader effortlessly through the story, in which the tension gradually increases until the tragic and baffling end².

About the extract

Mr Warburton, an English resident in Borneo, takes on his new assistant, Allen Cooper, with mixed feelings. The two Englishmen, the only white people in the district, do not get along well from the start. The extract below is a flashback in the story (told by the omniscient narrator), which describes Mr Warburton’s past life in England.

¹ Cytat zaczerpnięty z: N. Newbrook, 1998, *Extracts*. London: Mary Glasgow Magazines.

² Zob. [http:// wikipedia.org/wiki/W_Somerset_Maugham](http://wikipedia.org/wiki/W_Somerset_Maugham) (data odczytu, luty 2007).

Discussion

- When you consider snobbishness, do you think it is a serious or rather harmless vice? Or maybe ‘vice’ is too strong a word and it should be replaced by ‘failing’?
- If you ever met a snobbish person, how would you react?

The Outstation

W. Somerset Maugham

He was a queer creature and he had had a singular career. At the age of twenty-one he had inherited a considerable fortune, a hundred thousand pounds, and when he left Oxford he threw himself into the gay life which in those days (now Mr. Warburton was a man of four and fifty) offered itself to the young man of good family. He had his flat in Mount Street, his private hansom, and his hunting box in Warwickshire. He went to all the places where the fashionable congregate. He was handsome, amusing, and generous. He was a figure in the society of London in the early nineties, and society then had not lost its exclusiveness nor its brilliance. The Boer War which shook it was unthought of; the Great War which destroyed it was prophesied only by the pessimists. It was no unpleasant thing to be a rich young man in those days, and Mr. Warburton’s chimney piece during the season was packed with cards for one great function after another. Mr. Warburton displayed them with complacency. For Mr. Warburton was a snob. He was not a timid snob, a little ashamed of being impressed by his betters, nor a snob who sought the intimacy of persons who had acquired celebrity in politics or notoriety in the arts, nor the snob who was dazzled by riches; he was the naked, unadulterated common snob who dearly loved a lord. He was touchy and quick-tempered, but he would much rather have been snubbed by a person of quality than flattered by a commoner. His name figured insignificantly in Burke’s Peerage, and it was marvellous to watch the ingenuity he used to mention his distant relationship to the noble family he belonged to; but never a word did he say of the honest Liverpool manufacturer from whom, through his mother, a Miss Gubbins, he had come by his fortune. It was the terror of his fashionable life that at Cowes, maybe, or at Ascot, when he was with a duchess or even with a prince of the blood, one of these relatives would claim acquaintance with him.

His failing was too obvious not soon to become notorious, but its extravagance saved it from being merely despicable. The great whom he adored laughed at him, but in their hearts felt his adoration not unnatural. Poor Warburton was a dreadful snob, of course, but after all he was a good fellow. He was always ready to back a bill for an impecunious nobleman, and

if you were in a tight corner you could safely count on him for a hundred pounds. He gave good dinners. He played whist badly, but never minded
 35 how much he lost if the company was select. He happened to be a gambler, an unlucky one, but he was a good loser, and it was impossible not to admire the coolness with which he lost five hundred pounds at a sitting. His passion for cards, almost as strong as his passion for titles, was the cause of his undoing. The life he led was expensive and his gambling losses were
 40 formidable. He began to plunge more heavily, first on horses, and then on the Stock Exchange. He had a certain simplicity of character, and the unscrupulous found him an ingenuous prey. I do not know if he ever realized that his smart friends laughed at him behind his back, but I think he had an obscure instinct that he could not afford to appear other than careless of his
 45 money. He got into the hands of moneylenders. At the age of thirty-four he was ruined.

He was too much imbued with the spirit of his class to hesitate in the choice of his next step. When a man in his set had run through his money he went out to the colonies. No one heard Mr. Warburton repine. He made
 50 no complaint because a noble friend had advised a disastrous speculation, he pressed nobody to whom he had lent money to repay it, he paid his debts (if he had only known it, the despised blood of the Liverpool manufacturer came out in him there), sought help from no one, and, never having done a stroke of work in his life, looked for a means of livelihood. He remained
 55 cheerful, unconcerned and full of humour. He had no wish to make anyone with whom he happened to be uncomfortable by the recital of his misfortune. Mr. Warburton was a snob, but he was also a gentleman.

The only favour he asked of any of the great friends in whose daily company he had lived for years was a recommendation. The able man who
 60 was at that time Sultan of Sembulu took him into his service. The night before he sailed he dined for the last time at his club.

“I hear you’re going away, Warburton,” the old Duke of Hereford said to him.

“Yes, I’m going to Borneo.”

65 “Good God, what are you going there for?”

“Oh, I’m broke.”

“Are you? I’m sorry. Well, let us know when you come back. I hope you have a good time.”

“Oh, yes. Lots of shooting, you know.”

70 The Duke nodded and passed on. A few hours later Mr. Warburton watched the coast of England recede into the mist, and he left behind everything which to him made life worth living³.

³ W. Maugham, 1968. *The Outstation* [w:] *Insight: English Literature*, C. Slack, E.R. Steinberg (red.). New York–Chicago–Dallas–Los Angeles–Toronto: Noble and Noble, Publishers, Inc., s. 79–81.

GLOSSARY

gay (line 3): used in an old fashioned way to mean lively and exciting

hansom (line 5): a small vehicle pulled by a horse which was used in the past as a taxi

function (line 11): a large party or official event

Burke's Peerage (line 17): 'publication containing information on royal and titled families of Great Britain'⁴

impecunious (line 26): having very little money

be imbued with (line 38): be full of a quality, idea, or emotion

Understanding and appreciating

1. What period in history does the whole short story refer to? What details in the text helped you arrive at your answer?

.....

2. How would you characterise Mr. Warburton?

.....

3. Explain why the writer uses the phrase 'naked, unadulterated, common snob' (line 18)

.....

4. List at least three different kinds of snobbishness mentioned by the writer.

.....

5. What does the phrase 'good loser' mean (line 36)?

.....

⁴ Ibidem, s. 79.

6. What do you think is meant by the phrase ‘smart friends’ (line 43)?

.....
.....
.....

7. In line 47 the writer uses the phrase ‘he was too much imbued with the spirit of his class’. What do you think he means by that?

.....
.....
.....

8. How would you describe Mr. Warburton’s attitude after his bankruptcy? What do you think about such an attitude?

.....
.....
.....

9. What impression does the shortness of the conversation between the Duke of Hereford and Mr. Warburton make on you? Why do you think the writer included it?

.....
.....
.....

10. How would you describe the style of the language used in the extract? Does it appeal to you?

.....
.....
.....

Writing

In a paragraph of 80–100 words summarise (in your own words) Mr. Warburton’s past career.

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Retell the story of Mr. Warburton’s past career as he himself might have told it. Use no more than 80–100 words.

.....

Vocabulary

1. Choose a suitable word or expression from the list below to fill in the blanks (you may need to change the forms of some of them).

repine, recede, snub, prophesy, congregate, plunge, imbue, be in a tight corner

1. Our kitchen is the sort of place where family, friends and neighbours like
 for chats and laugh.
2. The fall of Troy was by Cassandra.
3. The newcomer was by those who felt he was provocatively dressed.
4. After the unfortunate accident he appeared both financially and personally.
5. The sudden death of her mother her into total despair.
6. All his early writings are with hope for the better tomorrow.
7. It’s no use against Providence.
8. Everybody sighed with relief when they saw the enemy into the distance.

2. Match the following adjectives with the correct definition on the right. There is one definition you need not use.

- | | |
|------------------|--|
| 1. unadulterated | a. without principles, not honourable |
| 2. impecunious | b. not mixed with other less pure substances, pure |
| 3. formidable | c. showing originality and resourcefulness |
| 4. unscrupulous | d. indistinctly heard or perceived |
| 5. ingenuous | f. straightforward, candid, trusting |
| 6. obscure | g. difficult to deal with or overcome |
| | h. lacking money, penniless |

3. Derive five adjectives from five nouns taken out of the extract and using them write sentences to bring out the meaning.

Noun	Adjective
complacency
intimacy
exclusiveness
notoriety
ingenuity

- 1.....
- 2.....
- 3.....
- 4.....
- 5.....

Key

Guide to understanding and appreciating questions:

1. It is fairly easy to work it out from the text, starting from line 8. Mr. Warburton was over 21 in ‘the early nineties’, was ruined at 34 and is now 54, so the events in the short story take place, more or less, around the year 1930.
2. Students’ own ideas. Teacher must see, however, that they derive them **ONLY** on the basis of the extract.
3. A clear reference to an English saying ‘Everyone loves a lord’⁵.
4. Starting from line 13 in the text, there are four types of snobs mentioned by the author.
5. Students’ own answers.
6. It is necessary here to bring out two meanings of the word ‘smart’: 1. intelligent, clever (which is not the meaning in the extract); 2. fashionable
7. Students’ own answers.
8. He is, or pretends to be, unconcerned about his financial problems, bears no grudges against those at whose hands he had suffered financial loss. As for the second part of the question, students’ own answers.
9. Given the circumstances, the embarrassing conciseness of the conversation might seem shocking to some. There is no place for human compassion, only manners count. It may signify two things; either society treated him as somebody inferior and slighted him; or, no matter what happens to you in life, a gentleman is always expected to keep a stiff upper lip, or either.

⁵ N. Davis, 2000. *The Isles. A history*. Basingstoke–Oxford: Paparmac.

10. W. Somerset Maugham is very economical with words; his style can best be characterised by one word – lucidity; the narrator’s tone is impassive. It is worth pointing out to students that here we have an example of superb English.

Key to vocabulary exercises:

Ex.1:

1. *to congregate*
2. *prophesied*
3. *snubbed*
4. *to be in a tight corner*
5. *plunged*
6. *imbued*
7. *repining*
8. *receding* or *recede*

Ex 2:

1b, 2h, 3g, 4a, 5f, 6d

Ex 3:

Adjectives: *complacent, intimate, exclusive, notorious, ingenious*

Students’ own sentences with the adjectives.

Once the exercises are done, it is always advisable at that level to double-check the meaning by asking students for Polish equivalents.